

Oświadczenie złożone przez senatorów Wadima Tyszkiewicza i Krzysztofa Kwiatkowskiego na 18. posiedzeniu Senatu w dniu 3 grudnia 2020 r.

Oświadczenie skierowane do ministra infrastruktury Andrzeja Adamczyka

W związku z regulacjami dotyczącymi usług świadczonych przez operatorów pocztowych, ujętymi w tzw. pierwszej tarczy antykryzysowej, czyli w ustawie z dnia 2 marca 2020 r. o szczególnych rozwiązaniach związanych z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19, innych chorób zakaźnych oraz wywołanych nimi sytuacji kryzysowych, a także w ramach tzw. drugiej tarczy antykryzysowej, czyli ustawy z dnia 16 kwietnia 2020 r. o szczególnych instrumentach wsparcia w związku z rozprzestrzenianiem się wirusa SARS-CoV-2 – regulacjami mającymi na celu zminimalizowanie ryzyka zakażenia się wirusem – dochodzi do sytuacji, które są bardzo niekorzystne z punktu widzenia ochrony danych osobowych oraz ogólnie pojętych interesów obywateli i mogą prowadzić do wielu komplikacji, a nawet problemów natury prawnej.

W drugiej tarczy antykryzysowej umożliwiono doręczanie przesyłek poleconych bez pokwitowania. Do tej pory było to możliwe tylko za zgodą adresata. Aktualnie, tj. przynajmniej do czasu zniesienia stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego, takiej zgody nie potrzeba. Przesądza o tym art. 37 ust. 3–4a zmienionej ustawy z dnia 23 listopada 2012 r. – Prawo pocztowe. Zgodnie z treścią art. 37 ust. 4a w stanach nadzwyczajnych lub w przypadku wystąpienia stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego przesyłka listowa będąca przesyłką rejestrowaną może być doręczona do oddawczej skrzynki pocztowej adresata bez konieczności składania wniosku. Nie dotyczy to przesyłek wysyłanych przez sądy i trybunały, prokuraturę i inne organy ścigania oraz komornika sądowego. Podobnie jak w przypadku elektronicznego doręczenia, wyłączeniem nie zostały objęte urzędy, w tym np. urzędy skarbowe. Z wymogu uzyskania pokwitowania odbioru w czasie trwania stanu epidemii lub stanu zagrożenia epidemicznego ustawodawca zrezygnował także w przypadku przesyłek kurierskich (art. 37 ust. 4b prawa pocztowego). Co prawda art. 98 drugiej tarczy antykryzysowej mówi, że jeśli termin odbioru pisma podlegającego doręczeniu za potwierdzeniem odbioru określony w zawiadomieniu przypadł w okresie stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii, nieodebranego w terminie pisma nie można uznać za doręczone w czasie obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego lub stanu epidemii oraz przed upływem 14 dni od dnia zniesienia tych stanów, co wskazuje, że w warunkach epidemii nie znajduje zastosowania tzw. fikcja doręczeń przesyłek niepodjętych w odpowiednim terminie. Jednakże ustawodawca wskazał w tym zakresie wiele wyłączeń. W wyniku tego fikcją doręczeń będą objęte przesyłki wysyłane w toku postępowań prowadzonych na gruncie ustawy o grach hazardowych, związanych z rejestrem domen, postępowań podatkowych prowadzonych w ramach przeciwdziałania wykorzystywaniu sektora finansowego do wyłudzeń skarbowych, kontroli podatkowej, kontroli celno-skarbowej oraz postępowań podatkowych, jeśli kontrole lub postępowania te wiążą się z podejrzeniem popełnienia przestępstwa lub przestępstwa skarbowego, oraz przesyłki wysyłane przez sądy i trybunały, prokuraturę i inne organy ścigania oraz komornika sądowego, co może doprowadzić do licznych problemów natury prawno-finansowej zarówno dla adresatów, jak i nadawców przesyłek. O naruszeniu danych osobowych nawet nie wspominam.

Obawy związane ze zmianami w zakresie przesyłek dotyczą wielu płaszczyzn, w tym kwestii tajemnicy korespondencji, ochrony danych osobowych, tajemnicy zawodowej, np. tajemnicy adwokacko-radcowskiej, a także istotnego rozszerzenia tzw. fikcji doręczeń. Wprowadzone rozwiązania można także rozumieć jako zagrożenie dla tajemnicy zawodowej, która rozciąga się na korespondencję dotyczącą np. pełnomocnika i klienta. Nie wiadomo też, jak w rzeczywistości będą traktowane przesyłki, w przypadku których nie ma konieczności uzyskiwania pokwitowania. Istnieje bowiem ryzyko, iż skutek doręczenia nastąpi mimo braku realnej możliwości zapoznania się z przesyłką.

W związku z tym chciałbym uzyskać odpowiedzi na następujące pytania:

1. W jaki sposób operator pocztowy może zarejestrować odbiór doręczonej przesyłki w sytuacji, kiedy nie jest pewien co do skuteczności dostarczenia? Czy nie jest to zaprzeczeniem samej idei tej usługi?
2. Dlaczego w przypadku przesyłek dostarczanych do skrzynki, a nie do ręki, klienci nie są zwalniani z opłaty za doręczenie, która to usługa w tej sytuacji nie jest w rzeczywistości wykonywana? Czy to nie jest forma oszustwa? Klient płaci za usługę, która w rzeczywistości nie jest wykonywana, co może prowadzić do bardzo poważnych problemów zarówno dla adresata, jak i nadawcy.

3. Czy mają państwo świadomość konsekwencji braku rzeczywistego odbioru korespondencji w sytuacji, gdy operator potwierdza w swoim systemie informatycznym, że przesyłka została dostarczona? Kto uchroni klientów przed problemami, które mogą wyniknąć z takiej sytuacji?

4. Czy w związku z tym, o czym mowa w pytaniu nr 3, operatorzy pocztowi pokryją ewentualne skutki finansowe dotyczące nadawcy i/lub adresata, wynikłe z braku rzeczywistego doręczenia przesyłek z potwierdzeniem odbioru?

5. Czy w państwa opinii wymienione regulacje nie stoją w sprzeczności z koniecznością przestrzegania postanowień ogólnego rozporządzenia o ochronie danych (RODO)?

Z poważaniem
Wadim Tyszkiewicz
Krzysztof Kwiatkowski